

## BÓG POMAGA SŁABYM LUDZIOM

Świat mówi, że Bóg pomaga tym, którzy sami potrafią sobie pomóc. Ale Biblia mówi, że Bóg pomaga tym, którzy nie są w stanie sobie pomóc, bo jest Bogiem ludzi słabych i bezsilnych. Bóg nazywa siebie Bogiem przybyszów, wdów i sierot. Księga Powtórzonego Prawa 10:17-18 mówi:

*„Wasz Pan i Bóg, jest Bogiem bogów i Panem panów. Jest Bogiem wielkim, potężnym i strasznym, który nie ma względu na osobę ani nie bierze łapówek, On wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie, i miłuje obcego przybysza, dając mu chleb i odzież”.*

Bóg nie nazywa siebie Bogiem wielkich i bogatych, którzy mają dostęp do mamony i pomocy innych ludzi. On jest Bogiem słabych i bezradnych, którzy nie mają ani mamony, ani pomocy innych ludzi. Bóg jest po stronie słabych. Dlatego zanim nam pomoże, to najpierw musi nas osłabić. Pawłowi dał cierń, aby go osłabić i aby Paweł mógł zobaczyć Bożą moc w swoim życiu.

W 2 Liście do Koryntian 12:7-10, Paweł mówi:

*„Abym się zbytnio nie wynosił z powodu nadzwyczajnych objawień, wbity został cierń w moje ciało, by mnie policzkował niczym posłaniec szatana, abym się zbytnio nie wynosił. W tej sprawie trzy razy prosiłem Pana, aby mnie od niego uwolnił. Lecz On powiedział do mnie: Dostyc masz, gdy masz moją łaskę moją, albowiem pełnia mej mocy uwidoczni się w ludzkich słabościach. Dlatego najchętniej będę się chlubił moimi słabościami, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusowa. Dlatego jestem zadowolony z moich słabości, zniewag, potrzeb, prześladowań i ucisków ze względu na Chrystusa; albowiem kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny”.*

Dopóki chcesz wieść wygodnie życie, zależne od Twojego bogactwa i wpływowych przyjaciół, to Bóg zostawi Cię samemu sobie. Nie odpowie też na Twoje wołanie o pomoc, ponieważ widzi, że polegasz na własnych możliwościach, na swoich pieniądzach i wpływowych znajomych. Ale gdy dojdiesz do miejsca całkowitej bezsilności, gdzie nie ma już ludzi i kończą się ludzkie możliwości, wtedy będziesz najbardziej błogosławioną osobą na ziemi, bo wtedy Bóg będzie Twoim oparciem. Bycie słabym i bezbronny jest błogosławione, bo musisz we wszystkim ufać Bogu. Asa - król Judy był człowiekiem, któremu Bóg pomógł wielokrotnie. Kiedy jednak zachorował na ciężką chorobę nóg, to zaczął polegać na lekarzach, a nie na Panu.

*„W trzydziestym dziewiątym roku panowania zapadł Asa na ciężką chorobę nóg. Nie zwrócił się jednak o pomoc do Pana, lecz do lekarzy, i tak umarł Asa” (2Krn 16:12-13).*

Ponieważ Asa był królem, to miał wystarczająco dużo pieniędzy, aby opłacić najlepszych lekarzy. Ale jego bogactwo i wpływy nie wyleczyły jego choroby. O ileż lepiej byłoby, gdyby zaufał Panu! Nie było niczego złego w tym, że leczyli go lekarze, ale złe było to, że Asa polegał na lekarzach. Najlepiej być w miejscu, w którym jesteś zdany wyłącznie na pomoc Pana. Jeśli jesteś jednym z tych, którzy szukają Boga w swoim życiu, to w pewnym momencie odkryjesz, że Bóg nieustannie oducza nas polegania na własnych możliwościach i doprowadza nas do całkowitej bezsilności, abyśmy zaczęli polegać tylko na Nim. Przypomnij sobie, jak Bóg postąpił z Eliaszem, gdy w Izraelu był głód. Gdy karmił Eliasza poprzez kruka i poił wodą z potoku.

Bóg powiedział wtedy:

*„Idź na wschód i ukryj się w wąwozie potoku Kerit, który wpływa od wschodu od Jordanu. Będziesz tam pił wodę z potoku, krukom zaś nakazałem, aby cię żywiły. Wyruszył więc zgodnie ze słowem Pana i zatrzymał się nad potokiem Kerit, który wpływa od wschodu od Jordanu. Rano i wieczorem kruki przynosiły mu mięso i chleb, a z potoku pił wodę” (1Krl 17:2-6).*

Było to tak regularne, że Eliaz był zagrożony poleganiem na potoku i krukach, a nie na Bogu. Dlatego Bóg postanowił zmienić kanał zaopatrzenia. *„Lecz po pewnym czasie potok wysechł, bo nie było deszczu w tym kraju” (1Krl 17:7).* Pewnego ranka Eliaz poszedł do potoku i stwierdził, że potok wysechł. W ten sposób Bóg oducza swoje sługi polegania na strumykach i krukach. Ten, który może sprawić, że kruki wbrew własnej naturze nie zjadają mięsa i oddają je Jego słudze, może zapewnić też inne sposoby zaopatrzenia. Więc Bóg mówi do Eliasza, żeby udał się do Sarepty. Tam też nie zaopatrywał Eliasza przez bogatego biznesmena, lecz przez bezradną i ubogą wdowę. Ona była ostatnią osobą w Sarepcie, którą Ty byś wybrał do tego zadania, ale Boże drogi różnią się od naszych dróg. Bóg lubi używać najmniej prawdopodobnego kanału zaopatrzenia, abyśmy nie polegali na tym kanale, tylko na Nim.

*„Bo Bóg wybrał to, co w świecie uchodzi za głupie, aby zawstydzić mądrych i to, co w świecie jest słabe, aby zawstydzić mocnych, i to, co w świecie jest niskiego rodu i co jest wzgardzone, oraz to wszystko, co uchodzi za bezwartościowe, aby unicestwić wszystko to, co jest czymś, aby żaden człowiek nie chełpił się przed obliczem Boga” (1Kor 1:27-29).*

Gdy przestaną do Ciebie przylatywać kruki, które przez wiele lat cię karmiły, to będzie wspaniały dzień w Twoim życiu, bo wtedy będziesz mógł zacząć ufać Bogu. Gdy zawiedzie Cię osoba, która obiecywała Ci pomoc, to nie narzekaj na nią, bo to Bóg ją powstrzymał od udzielenia Ci pomocy, aby nauczyć Cię polegania na żywym Bogu. Bóg jest Bogiem zazdrosnym i nie będzie dzielił swojej chwały z innymi. *„Ja, Jahwe, takie jest moje imię, nie oddam mojej chwały nikomu” (Iz 42:8)* i *„Nie będziesz miał innych bogów obok Mnie”*. To jest słowo, o którym trzeba nieustannie pamiętać, ponieważ nasze ciało ma skłonności do bałwochwalstwa i polegania na mamonie lub własnych możliwościach. Bóg chce, abyś wszystkie swoje potrzeby powierzał tylko Jemu, bo tylko wtedy można żyć w nieustannym zwycięstwie.

*God Helps Those Who Are Weak / 04.08.2002*